

# SŁOWO

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
 BRASLAW — ul. 3-go Maja 64  
 DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
 DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80  
 GRODNO — Plac Batorego 8  
 KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian  
 LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
 NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20  
 NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28  
 POSTAWY — ul. Rynek 19  
 STOLPCE — ul. Piłsudskiego  
 ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9  
 ŚWIR — ul. -go Maja 5  
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Wilno, Sobota 23 lipca 1927 r.

dajca i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 261

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

### Głosy z otchłani.

Pod powyższym tytułem berliński „Rui“ zamieszcza list z Moskwy, z którego przytaczamy poniżej szereg ustępów:

„Pan pyta mnie, co się u nas dzieje i jakie mamy widoki na przyszłość. Że się nam dzieje, i przyszłość nasza przybiera ponure kształty. Iby Europa nie pisała o dzisiejszej rosyjskiej rzeczywistości, nie przedstawia ona całej zgory przeżywanym przez nas czasów. Ilość wykonanych wyroków śmierci liczymy setkami, a nawet tysiącami. Sam Zarząd polityczny nie zdaje sobie sprawy z tego, co czynią jego oddziały na prowincji, a zwłaszcza na kresach. Wiele mówi się o tem, iż tortury są stosowane powszechnie i że są one tak dalece wyszukanne, iż pomysł ich mogłoby pozazdrościć nawet byli sępacze stołeczni. Odżywianie śledziami przy całkowitym braku wody stało się zjawiskiem spowszedniałym; sam widziałem ludzi, względem których zastosowano ten sposób napomnienia.

„Co do aresztów to nawet zbyt liczna mówić. Są rodziny, gdzie wszyscy członkowie są uwięzieni, nie wyłączając nawet niemowląt. Niema prawie ani jednego domu, w którym w ciągu ub. miesiąca nie dokonano rewizji i aresztów. Dawniej gdy wybuchł terror, zawsze wdziewaliśmy, gdzie mniej więcej, w jakich sferach, zostaną zarządzone areszty; dziś w tym względzie nic nie sposób orzec, ujęciu ulegają wszyscy według widzimisię czekistów. Odbiera się wrażenie, iż pewna mniejsza szereg mieszkańców Związku Sowieckiego postanowiła zaaresztować i zgniebić drugą część ludności. Z powodu przepelnienia zakładów więziennych śmiertelność w nich okropna, co rzecz prosta bolszewikom na rękę. Dajeń po dniu celem opróżnienia więzień wysłała się etapem wielkiej partje więźniów, do Sołowek, Narymu i innych miejscowości. Niezadługo te obszary staną się najbardziej zaludnione w naszym kraju.

„Jaka nasza nadzieja na zbawienie. Niech się Pan zastanowi: my całkowicie bezsilni, a wobec nas stronięto niewielkie wprowadzić, ale składające się z metów całego świata bez czci, sumienia i litości, na cele których stoi garstka awanturników i ban dytów. Przemoc ta jest uzbrojona od stóp do głowy i zorganizowana w olbrzymi aparat państwowego Zarządu politycznego. My nie pozwolimy zgola, dlaczego Europa i Ameryka wbrew zdrowemu rozumowi i stale wygłaszanym gromkim mówom popiera i żywi bolszewizm rosyjski, a wraz z nim bolszewizm światowy.

„Bolszewicy właściwie trzymają się jedynie dzięki stosunkom ekonomicznym z Europą i Ameryką. Bez tych stosunków oni nie przetrwaliby nawet pół roku.

Kraj nasz nie zgola nie ma. Żyje z dnia na dzień. Dotkliwie daje się odczuć we znaki brak zagranicznej bawelny. Gdyby przemysł włókienniczy pozbawiono tego surowca, to połowa jego stanęłaby w niepełnia miesiąc. Brak aparatów, maszyn, tkanin, niema nawet śledzi. Zboże i wóbecz braku wywozu straci rychło swą wartość i wtedy powstanie całe włościactwo.

Cóż tu zreszta wiele dowodzić i wylizać, toć przecież wszystko to jest wiadome i jasne, jak tabela mnożenia. Jeżeli nawet cały świat zerwie stosunki dyplomatyczne z Sowietami, nie ulekną się one i jedynie dla honoru będą kłęły gnily Zachód. Ale niech tylko zniechcia się prowadzenia z niemi handlu, nie stanie ich nawet na protesty, sami ukłkną — „róbcie z nami co się wam żywnie podoba, byle tylko ocalić nas od własnych włościactw i robotników“.

Interwencja Zachodu przybrała kształt najzupełniej widocznej, niekryjomej pomocy rosyjskiemu bolszewizmowi, który oddycha tylko handlowymi stosunkami z Zachodem, jak konający tlenem. Niech się wreszcie połozymu kres, wolaćcie za tem, żądajcie tego, błagajcie o to, porzucicie nas na pastwę losu, nie nadług, nie bólcie się, nie wyginiemy... A tymczasem, dobrze czy też źle to dla przyszłych stosunków, rośnie w Rosji nienawiść do tych, którzy rozmyślnie, lub nierozmyślnie pomagają naszym dozorcóm więziennym i coraz częściej słychać głosy: „Niechby żyli u nich też takie głosy rozpoczęło się, dowiedzieliby się tedy, jak to wypada ze zbójcami kumać się, kradzieżno rzeczy nabywać i złodziejem wtrychły sprzedawać.“

A cóż jeżeli się doczekamy? W pewnych krajach bardzo się jakoś na kierowniczych zanosi, a za nią toć przecież wiadoma i jedyna droga... Ołóż ma Pan odpowiedź na za-

### Dni żałoby w Rumunji.

BUKARESZT, 22 7. PAT. W ciągu dnia wczorajszego około 40 tys osób przesunęło się przez salę złotą w pałacu królewskim, gdzie złożona została trumna ze zwłokami króla Ferdynanda. Katafalk otoczony jest kwieciami i wienkami.

#### Król Aleksander wyjechał do Bukaresztu.

BIAZOGRÓD, 22 7. Pat. Król Aleksander oraz delegaci parlamentu i wojskownicy odjechali dziś do Bukaresztu na uroczystości pogrzebowe. Żałoba w Polsce i Czechach.

WARSZAWA, 22 7. Pat. Dnia 24 bm jako w dniu pogrzebu króla rumuńskiego Ferdynanda I, na wszystkich gmachach państwowych w Polsce zawieszono zostaną flagi państwowe, opuszczone na znak żałoby do połowy masztu.

PRAGA, 21—VII. PAT. Z powodu śmierci króla rumuńskiego na wszystkich gmachach publicznych w Pradze wywieszono żałobne sztandary. Flagi na gmachach prezydenta republiki oraz poselstwo zostały opuszczone do połowy masztu. Prezydent republiki w charakterze najwyższego dowódcy sił zbrojnych zarządził, aby cała armja przybrała żałobę.

#### Książę Karol nie może wrócić.

BUKARESZT 22—VII. PAT. W odpowiedzi na informacje, jakie ukazały się w prasie niemieckiej i angielskiej oficjalne koła rumuńskie podają wiadomości, że sprawa ewentualnych pretensyj księcia Karola do tronu rumuńskiego została wyraźnie uregulowana aktem konstytucyjnym z dnia 4 stycznia 1926 roku, który był ratyfikowany przez wszystkie partje polityczne. Zmarły król Ferdynand miał prawo zezwoleń na powrót ks. Karola do Rumunji, tymczasem król nie przywołał księcia do swego łóża. Poza tem testament zmarłego króla stwierdza jasno, że prawa do tronu winny przyspać ks. Michałowi, którego już cały parlament uznał jako króla, następcę Ferdynanda na tronie rumuńskim. Ks. Karol nie może więc wrócić do Rumunji.

PARYŻ, 22—VII. PAT. „Le Matin“ ogłasza oświadczenie ks. Karola stwierdzające, iż żałuje on, że nie może obecnie złożyć deklaracji, jakiej wymaga nowa sytuacja. Książę wrócił się telegraficznie do rodziny, wyrażając życzenie wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych, dotychczas jednak nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

#### Pomoc Ojca św. dla Palestyny.

JEROZOLIMA, 22. VII. PAT. Żydowska agencja telegraficzna donosi: Patriarcha katolicki w Palestynie msg. Baraladini otrzymał od Papieża 50.000 lirów włoskich na fundusz pomocy dla poszkodowanych wskutek trzęsienia ziemi w Palestynie. Papież prosi patriarchę o nadesłanie wyczerpującego sprawozdania, dotyczącego szkód wynikłych w miejscu świętem wskutek trzęsienia ziemi.

#### Rocznica rządu Poincarego.

PARYŻ, 22—VII. Z okazji rocznicy utworzenia obecnego rządu członkowie gabinetu ofiarowali Poincarem nadzwyczaj rzadki egzemplarz wspomnianej wydanej pierwszej powieści Roberta de Fleurs z następującą dedykacją: Rajmundowi Poincarem, naszemu przewodniczącemu, wodzowi dusz naszych i poczynań w dowód wdzięczności i uznania, —poniżej której figurują podpisy wszystkich ministrów.

#### Demonstracja floty czerwonej.

MOSKWA, 22—VII. PAT. Flota bałtycka wyjechała z Kronsztaedu w celu odbycia manewrów w zatoce. Komisarz wojny i marynarki oraz członkowie rewolucyjnej rady wojennej wezmą udział w tych manewrach.

#### Finlandja nie pertraktuje z Sowietami.

HELSINGFORS, 22—VII. Pat. Z powodu wiadomości, które ze źródeł rzekomo fińskich ukazały się w prasie estońskiej, jakoby wznowione zostały pertraktacje o pakt nieagresji między Sowietami z Finlandją tutejsze ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że żadne kroki w tym kierunku nie zostały podjęte ani ze strony sowieckiej, ani ze strony fińskiej.

#### Udekorowanie gen. francuskiego w Kownie.

KOWNO, 22-VII. PAT. Wczoraj odbyło się tu uroczyste wręczenie gen. Le Rond litewskiego krzyża wojennego. Wczorosem premier Woldemaras wydał pożegnalny obiad na cześć generała. Dziś rano gen. Le Rond wyjeżdża w dalszą podróż do Rygi.

#### Nowa niewola murzyńska.

PARYŻ, 22-VII. PAT. Agencja Havasa dowiaduje się, że do Rosji przybyło 30 murzynów z Ameryki Północnej. Mają oni być specjalnie wyszkoleni, aby następnie móc działać w charakterze agitatorów komunistycznych wśród ludności fińskiej w Ameryce.

#### Olbrzymi pożar lasów.

RYGA, 21-VII. PAT. W ostatnich trzech dniach szerzył się w okolicy Griwa na południe od Dynaburga pożar lasów, który zniszczył 100 ha wartościowego lasu. Płomienie zagrażały miastu Rikuzta, tak że musiano dla akcji ratunkowej mobilizować setki mieszkańców oraz zawiązać do pomocy batalion wojska.

#### Biskup Bandurski honorowym obywatelem Lwowa.

LWÓW, 22—VII. PAT. Rada miejska na wczorajszym posiedzeniu nadała ks. biskupowi Władysławowi Bandurskiemu z okazji 40 lecia jego kapłaństwa obywatelstwo honorowe m. Lwowa.

#### Powrót por. Jani z niewoli bolszewickiej.

W dniu 21 b. m. o godz. 16 m. 30 w pobliżu słupa granicznego (rej. Radoszkowicz) władze sowieckie wydały specjalnej komisji, więzionego od dłuższego czasu porucznika Jani z 10 baonu KOP.

W skład komisji odbierającej por. Jani weszli przedstawiciele wojskownicy z płk. Pytem na czele oraz przedstawiciele władz administracyjnych starostwie pow. Mołodeczanskiiego—p. Piekutowski i Wilejki—p. Nitolski. Porucznik Jani, aresztowany za przypadkowe przekroczenie granicy i ranny następnie podczas przewożenia go do Mińska, obecnie jest zdrow jakkolwiek wygląda nieco wymizerowany.

pytanie, jak żyjemy i na co pokładamy nadzieję. Niezbyt wesoło. Ale cóż czynić, Panu przecież bliżej do tych, od których zależy, by się wszystko to zmieniło — pomóżcie więc nam“.

Prof. Dr. Z. Sowiński choroby wener. i skórne PRZEPROWADZAJ SIĘ na ul. CIASNA Nr 3, m. 6.

### Odpowiedź prof. Herbaczewskiego

Gdy przed dwoma miesiącami a zastąpienie go wszędzie Kaunas pod... gróźbą kar(!) Na takim to tle kózar i stanu wojennego wyrastały podobne kwiatki jak ostatni artykuł „Lietuvis“.

W odpowiedzi dyrektor Polskiej Agencji Telegraficznej otrzymał pismo treści następującej:

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze! Za łaskawem pośrednictwem P. A. T. podję do publicznej wiadomości następującej treści swoje oświadczenie:

Organ litewskiej partji Tautininków „Lietuvis“ publikuje, że ja bez zgody rządu litewskiego przebywam w Polsce i grozi, że będę skazany na banicję. „Lietuvis“ zrobił niesłychany kawał polityczny. Więć jak to—obywatel Litwy J. A. Herbaczewski z wiedzą rządu litewskiego bawi w Polsce, wobec Polaków manifestuje lojalność dla tegoż rządu, robi wielką reklamę dla Litwy i za to „Lietuvis“ ma zamiar wypędzić go z ojczyzny, która jeszcze nie jest prywatną własnością p redaktora tegoż pisma. Gdzie logika? Odybym zohydzał rząd litewski w Polsce, czy nie zasłużyłbym na pochwałę „Lietuvis“? Takiego kawału politycznego nawet satyryczne pisma nie mogą wykombinować.

Na szczęście rząd litewski ma zawlece rozum polityczne, aby nad tego rodzaju pogróżką prześlić do porządku dziennego. Jeżeli bowiem popełniłem zdrajcę wobec Litwy, to podlegam sądowi litewskiemu, a nie osobistej animozji p. redaktora „Lietuvis“.

W wywiadach ze mną oraz w artykułach moich, opublikowanych w prasie polskiej, nie powiedziałem nic uwłaczającego honorowi Litwy i dlatego wobec całego kulturalnego świata protestuję przeciwko gwałceniu prawa mego sumienia. Jeżeli sama rozmowa z Polakami jest już zbrodnią, w takim razie niech Opatrzność sądzi—jestem rzeczywiście bezbranny.

Opuszczając gościnną Warszawę, całym sercem żęgnam moich licznych przyjaciół, dziękując za braterską troskliwość, za dary w książkach, szlachetne zrozumienie moich intencji. Nie spodziewałem się, że serce Warszawy płośnie taką miłością dla Litwy. Jeżeli za tego rodzaju uczucia moje będą skazany na banicję, na wypędzenie brutalne z ojczyzny mojej, zaiste dumny będę.

Łączę wyrazy głębokiego poważania  
(—) J. A. Herbaczewski.  
Warszawa, dnia 21 lipca.

Profesor Herbaczewski jedzie do Kowna. m.

Profesor Herbaczewski jest też politykiem i to w kwestiach dotyczących Litwy dobrze zorientowanym. Jego zapatrywania na kwestję polsko-litewską są dobrze znane, chociażby z ostatnich licznych wywiadów udzielonych prasie polskiej. Jest on wyrazicielem projektu stworzenia Litwy dwukantonalnej. Obecnie dzieli on Litwę na dwie: chłopską kowieńską i szlachecką-wileńską. Herbaczewski jest zdania, że te dwie Litwy egzystować oddzielnie nie mogą i łączyć się muszą. Stoi on na stanowisku czysto tradycyjnym, w tem tylko widząc sposób rozwiązania tak tragicznie powikłanej kwestji.—W tem wszystkim, stojąc na stanowisku państwowości litewskiej, nie może być w żadnym wypadku uważany przez czynniki rządowe, które się z jego zapatrywaniami mogą nie zgadzać, za zdrajcę.

Dlaczego zatem „Lietuvis“, organ rządzącego stronnictwa „tautininków“ zamieszczył artykuł, w którym bezpośrednio wzywa czynniki rządowe do skazania Herbaczewskiego na banicję, do zamknięcia mu drogi powrotnej do Litwy? — Rozumiemy, jak bolesnym echem odbić się może ta insynuacja w sercu szczerego patrioty litewskiego, jakim jest Herbaczewski. Czyżby nikt w dzisiejszym Kownie, czyżby nawet partja t. zw. konserwatystów litewskich (tautininków), zdaje się najbliższej teorii Herbaczewskiego stojąca, jeszcze na tyle zaangażowana była w podłą agitację partyjną, tych kowieńskich partyjników, którzy na ślepej nienawiści do tradycji własnego narodu budują sobie własne kariery polityczne—ażebym za czysty patriotyzm skazywać miało na banicję? Bowiem wszystko zarzucić można prof. Herbaczewskiemu, ale nie brak patriotyzmu litewskiego.

Wydaje się, że są tam ludzie, którzy już nie dla ratowania interesów politycznych i gospodarczych jak socjaldemokrata Kajrys, ale prosto dla ratowania duszy i honoru narodu litewskiego, usiłują nawrócić grzeszącą nad brzegiem przepaści Litwę, na drogę prawdziwego odrodzenia. Jednakże wewnętrzny chaos—spadek po rządach poprzednich, tamuje wszelką inicjatywę. Rząd Waldemaras rozpuścił sejm, zniszczył rozpanoszone partyjnictwo gubiące państwo, lecz w obronie przed reakcją opozycji chroni się pod skrzydłami szamerowanymi huzarskimi mundurami a la Plechowiczus, pod skrzydłami soldateski kowieńskiej. I płaci też Waldemaras wysoki haracz tym pretorjanom, dając im częstki w rządzie i rodząc się też takie dziwolągi, jak zabronienie używania słowa Kowno

### Sejm i Rząd.

Pan Prezydent w Poznańskim. POZNAŃ, 22.VII PAT. Dziś przed południem przybył z Racotu do Lubonia pod Poznaniem Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie adiutantów płk. Zahorskiego i mjr. Fydy oraz innych osób należących do świty i zwiędził tamtejsze trzy fabryki, a mianowicie fabrykę przetworów ziemniaczanych, fabrykę drożdży i fabrykę superfosfatów towarzystwa akcyjnego dr. Maja. Pan Prezydent Rzeczypospolitej oglądał z zainteresowaniem urządzenia fabryczne i rozmawiał z robotnikami, którzy go entuzjastycznie witali. Po zwiedzeniu fabryk udał się Pan Prezydent na śniadanie wydane przez dyrektora Łuszczewskiego. W śniadaniu wziął udział między innymi wojewoda Bniński.

Urządowanie marsz. Piłsudskiego. WARSZAWA 22.VII PAT. Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski uroczodował w dniu dzisiejszym o g. 1-ej do 3-ej popołudniu w Prezydium Rady Ministrów. W godzinach tych Marszałek Piłsudski przyjął ministra skarbu Czechowicza.

Nieprawdziwe pogłoski o zmianach w gabinecie. WARSZAWA 22.VII. (tel. wł. Słowa) Prasa warszawska od kilku dni podaje różne pogłoski na temat zmian w łonie rządu. „Polska Zbrojna“ w tonie stanowczym podaje o zdecydowanym ustąpieniu ministra Składkowskiego, który ma rzekomo objąć województwo warszawskie. Jako następcę przewiduje autor tej wiadomości min. Miedzińskiego.

Minister Miedziński zapytywany w tej sprawie przez naszego korespondenta oświadczył co następuje: „Proszę o jaknajbardziej rzeczowe zaprzeczenie tym fantastycznym pogłoskom. „Polski Zbrojnej“ nie czytałem i ze zdumieniem dowiadyuję się o wszystkim. Wiadomości te należy zdementować“.

WARSZAWA, 22.VII. PAT. W związku z pogłoskami podawanymi przez niektóre dzienniki o zmianach mających rzekomo nastąpić w łonie rządu, Polska Agencja Telegraficzna upowazniona jest do stwierdzenia, że pogłoski te pozabawione są wszelkich podstaw.

Podwyżka pensji pracowników kolejowych. WARSZAWA 22.VII (tel. wł. Słowa) W związku z oficjalnym oświadczeniem, że poczynając od 1-go września rb. Rząd zamierza zwiększyć płace pracowników kolejowych, Związki kolejarzy zwróciły się z petycją do Ministra Romockiego, aby już przy najbliższym wypłaceniu pensji wydane były załączki na poczet podwyżki. Petycja ta ma wszelkie szanse powodzenia.

Przygotowania do rokowań handlowych polsko-niemieckich WARSZAWA, 22.VII. Tel. wł. Rozmowy prowadzone między Ministerstwem Spraw Zagranicznych a poselstwem niemieckim w Warszawie na zasadzie porozumienia ministrów Zaleskiego i Stresemanna w Genewie na sesji marcowej Ligi Narodów, mające na celu umożliwienie wznowienia formalnych rokowań o traktat handlowy na podstawie uzgodnienia głównych zasad przyszłego traktatu, zostały w związku z ferjami letnimi zawieszony na okres 4 tygodni. Dotychczasowe rozmowy doprowadziły do uzgodnienia zasad, dotyczących uprawnień osób fizycznych na terytorjum obu stron. Po ukończeniu rozmów, odnoszących się do zasadniczych wytycznych z dziedziny gospodarczej, oczekiwane należy wznowienia formalnych rokowań co do przyszłego traktatu handlowego polsko-niemieckiego.

Min. Patek odjeżdża w sobotę. WARSZAWA, 22.VI (tel. wł. Słowa) Minister Patek wyjeżdża w sobotę rano do Moskwy.

Budowa kolei Bydgoszcz—Gdynia. WARSZAWA 22.VII (tel. wł. Słowa) Ministerstwo Kolei poczyniło starania o uzyskanie kredytów na przeprowadzenia odcinka kolejowego Bydgoszcz—Gdynia, który będzie jednym z ogniw komunikacji między Zagłębiem, a morzem. Linja ta ukończona, by została jeszcze w roku 1928, a przez skrócenie drogi o 100 kilometrów umożliwiłoby się konkurencję węgla polskiego z innymi.

Kongres w Velehradzie. PRAGA (PAT). — W 5-tym kongresie unijonistycznym, który rozpoczął wczoraj obrady w Velehradzie bierze udział jezuita Michał D'Herbigny, osobisty przyjaciel Ojca Świętego, rektor instytutu orjentálnego w Rzymie, który uchodzi za najlepszego znawcę Rosji sowieckiej i znany jest z interwencji swej w procesie przeciwko patriarsze Tichonowi.

Z innych uczestników należy wymienić znanego lingwistę w Hadze Jakóba van Ginnekena, księdza Piotra Wolkońskiego z Paryża, ks. Salaville z Białogrodu ks. Gjułewa, prałata Doekala z Zagrzebia i prałata Griveca z Lublany. Celem kongresu jest przygotowanie połączenia kościołów chrześcijańskich.

Za warunek niezbędny przeprowadzenia tej unji uważane jest połączenie wszystkich narodów słowiańskich w myśl idei apostołów Cyryla i Metodego.

# ECHA KRAJOWE

## Sprawozdanie z działalności Zw. Akad. W. N. i b. Z. M. za rok akad. 1926/27.

W uzupełnieniu korespondencji naszej z Zjazdu Związku Akademickiego Woj. Nowogr. i b. Ziemi Mińskiej przesyłamy sprawozdanie roczne złożone na Zjeździe przez prezesa Związku p. Romanowicza.

Na poprzednim II Zjeździe naszego Związku, który się w lipcu ubiegłego roku odbył, nastąpiło połączenie dwóch bratnich Organizacji, a mianowicie Z. A. W. N. i Akademickiego Koła b. z. Mińskiej w Warszawie. Wobec tego, że delegaci na ów Zjazd z Wilna nie mieli wówczas upoważnienia do przeprowadzenia połączenia się tej Organizacji ze Związkiem Akad. W. N., akt ten nastąpił podczas roku akademickiego 6 lutego b. r. w Wilnie. Odtąd więc zamiast 2 organizacji istnieje jedna na całym obszarze Woj. Nowogródzkiego pod nazwą Z. A. W. N. i b. Z. M.

Zarząd Związku z siedzibą w W-wie pracował w następującym składzie: kol. Romanowicz M. prezes, kol. Dryżyńska M. v. p., kol. Wańkowski Kaz. sek., kol. Tomaszewski Włodz. skarż., kol. Rusiński ref. kult.-ośw., kol. Pietlik Józef ref. samopom., kol. Prawdziej Mich. ref. prasowy, kol. Pietruszewicz Stanisław wirylista i v. prez. przedstawiciel Wydz. Wil., kol. Kraszewski Kaz. wirylista przedstawiciel Wydz. Poznań.

Działalność swoją Związek prowadził w-g następujących działów: 1) Dział pr. kult.-ośw., 2) Dział samopomocy, 3) Dział towarzyski i 4) Dział prasowy.

Związek prowadził akcje: 1) kult.-ośw., 2) samopom., 3) towarzyską i 4) prasową.

Doceniając znaczenie książki polskiej na Kresach Wschodnich, Związek wzorem poprzedniego roku akad. przeprowadził na terenie stolicy zbiórki książek do czytania i podręczników szkolnych dla Woj. Nowogródzkiego. Zwróciliśmy się w tym celu o pomoc do szkół średnich, a przez prasę i do szerszego ogółu. Wzwanie nasze do ofiarności nie pozostało bez echa. Pomimo że była już druga z kolei zbiórka prowadzona przez nas w W-wie, zebraliśmy z górą 3000 książek; 1200 podręczników przekazaliśmy 6-ciu gimnazjum naszego Województwa, 240 książek przestaliśmy Inspektoratowi Stołpeckiemu dla rozdziału pomiędzy najbardziej potrzebujące podręczników szkoły, 200 książek Inspektoratowi Wołyńskiemu.

Daliśmy bibliotekę szkole powszechnej, we Wsielubiu pow. Nowogródzkiego, 2 szkołom powszechnym w Wołynie, Kołu Ziemianek w Nieświeżu, zasililiśmy książkami treści beletrystycznej bibliotekę Macierzy Szkolnej w Woroncu, przekazaliśmy 12 książek beletr. francuskich bibliotecę m. Niciszewa i ponadto rozdaliśmy poszczególnym organizacjom religijnym po kilka egzemplarzy Pisma Św. w przekładzie Szczepańskiego, których 545 egzemplarzy Związek otrzymał z Prezydium Rady Ministrów.

Obecnie z posiadanych jeszcze książek część zostanie przekazana Zarządowi Głównemu Polskiej Macierzy Szkolnej w W-wie dla bibliotek czytelni P.M.S. i już przygotowaliśmy do wysłania 150 książek dla powstającej dopiero biblioteki miejskiej w Zdziesiole pow. Słonimskiego, 150—dla powiększenia biblioteki w Baranowiczach; tylko dla Inspektoratu pow. Nieświeżskiego nie mogliśmy wystać tych książek przed Zjazdem jedynie z braku gotówki na przesyłkę.

Fakt jest nadzwyczaj pocieszający, że za naszym przykładem poszły inne organizacje akademickie. Bo o 3 duże organizacje, Ogólnopolski Związek Kół Prowincjonalnych, Ogólnopolski Związek Korporacji i Ogólnopolski Związek Kół Naukowych podejmują tę samą akcję. Byliśmy nawet prosi o naszkicowanie im na zasadzie nabytego już doświadczenia planu pracy na całą Polskę, co też z największą chęcią zrobiliśmy.

Dając do zainteresowania swoich członków w Wilnie, jak również ogółu akademików U. S. B. w Wilnie pracą kult.-ośw., zorganizowaliśmy w czasie karnawału b. r. w Wilnie trzydniowy Kurs Metodyczny pracy kult.-ośw. Kurs ten prowadzony bezinteresownie przez p. Ciozdę — dyr. Mac. Szkol. w Wilnie cieszył się liczną frekwencją i uczestnikom dał ogromne korzyści.

Dzięki poparciu Powiatowych Kół Przyjaciół Akademika zorganizowaliśmy cykl odczytów profesorów U.S.B. dla miast prowincjonalnych naszego Województwa. Odbyło się kilka takich odczytów, a mianowicie:

W Nowogródku prof. Komarnicki wygłosił odczyt na temat „Wskrzeszenie Polski a Niemcy i Rosja”, ks. prof. Falkowski, p. t. „Savanarola”, w Lidzie odbył się odczyt prof. Giera p. t. „Wojna a przestępczość”, prof. Modelskiego na temat „Początki Słowian”; w Nieświeżu odbył się tylko 1 odczyt prof. Modelskiego p. t. „Początki Państwa Polskiego w świetle najnowszych źródeł historycznych”.

Trzęs odczytów może niezawście odpowiadała potrzebom kulturalnym społeczeństwa, jednak nadmienić należy, że sprawa jest godną poparcia i już w początkach roku przyszłego może być prowadzona należycie.

Własnymi siłami urządził się odczyt kol. Petusewicz w Lidzie p. t. „Historja Lidy”; w Nowogródku dla swoich tylko członków w połączeniu z herbatką towarzyską referat kol. Romanowicza p. t. „Etyka indywidualna i społeczna Arystotelesa”. Ponadto na zebraniach towarzyskich wygłaszane były referaty treści ekonomiczno-politycznej.

— **Poswięcenie mieczarni w Balinpolu.** W dniu dzisiejszym odbył się w Balinpolu uroczyste poświęcenie mieczarni spółdzielczej zorganizowanej przez Wileńskie T-wo Roln. przy wydatnej pomocy sejmiku Wil.-Trockiego. Na uroczystości zapowiedzieli swój przyjazd p. starosta Witkowski oraz przedstawiciel Wil. T-wa Rolniczego.

— **Poswięcenia dokona miejscowy proboszcz.**

— **Ważne zgromadzenie Związku Ziemiań.** W dniu 12 bm. odbyło się doroczne ważne zgromadzenie członków Związku Ziemiań oddziału postawskiego przy bardzo licznej udziale zrzeszonych.

Zgromadzenie odbywało się w Duniłowiczach, ponieważ dla większości członków jest to bardziej dogodny punkt.

Omówiono cały szereg aktualnych spraw, między innymi sprawy: umów zbiorowych z robotnikami rolnymi, asekuracji robotników rolnych, podatkowe i tp. Bardzo szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu przedstawiciele oddziałów w dniach 1, 11 i 12 bm. zreferowali panowie: dr. Wł. Chudzyński i dr. J. Kurkowski.

Dokonano wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli panowie: dr. Józef Kurkowski, Oskar Wińcza, dr. Władysław Chudzyński, Antoni Siemaszko i Eugeniusz Busz. Prezesem oddziału wybrano nadal p. Oskara Wińczę.

Jako delegatów na zjazd powołano panów: dr. J. Kurkowskiego i dr. Wł. Chudzyńskiego.

Obecnie oddział postawski liczy 57 członków, przedstawiających własność 28,573 ha.

Ważne zgromadzenie Związku Ziemiań oddziału postawskiego przy bardzo licznej udziale zrzeszonych.

— **Ważne zgromadzenie Związku Ziemiań.** W dniu 12 bm. odbyło się doroczne ważne zgromadzenie członków Związku Ziemiań oddziału postawskiego przy bardzo licznej udziale zrzeszonych.

Zgromadzenie odbywało się w Duniłowiczach, ponieważ dla większości członków jest to bardziej dogodny punkt.

Omówiono cały szereg aktualnych spraw, między innymi sprawy: umów zbiorowych z robotnikami rolnymi, asekuracji robotników rolnych, podatkowe i tp. Bardzo szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu przedstawiciele oddziałów w dniach 1, 11 i 12 bm. zreferowali panowie: dr. Wł. Chudzyński i dr. J. Kurkowski.

Dokonano wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli panowie: dr. Józef Kurkowski, Oskar Wińcza, dr. Władysław Chudzyński, Antoni Siemaszko i Eugeniusz Busz. Prezesem oddziału wybrano nadal p. Oskara Wińczę.

Jako delegatów na zjazd powołano panów: dr. J. Kurkowskiego i dr. Wł. Chudzyńskiego.

Obecnie oddział postawski liczy 57 członków, przedstawiających własność 28,573 ha.

Ważne zgromadzenie Związku Ziemiań oddziału postawskiego przy bardzo licznej udziale zrzeszonych.

Zgromadzenie odbywało się w Duniłowiczach, ponieważ dla większości członków jest to bardziej dogodny punkt.

Omówiono cały szereg aktualnych spraw, między innymi sprawy: umów zbiorowych z robotnikami rolnymi, asekuracji robotników rolnych, podatkowe i tp. Bardzo szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu przedstawiciele oddziałów w dniach 1, 11 i 12 bm. zreferowali panowie: dr. Wł. Chudzyński i dr. J. Kurkowski.

Dokonano wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli panowie: dr. Józef Kurkowski, Oskar Wińcza, dr. Władysław Chudzyński, Antoni Siemaszko i Eugeniusz Busz. Prezesem oddziału wybrano nadal p. Oskara Wińczę.

Jako delegatów na zjazd powołano panów: dr. J. Kurkowskiego i dr. Wł. Chudzyńskiego.

Obecnie oddział postawski liczy 57 członków, przedstawiających własność 28,573 ha.

Ważne zgromadzenie Związku Ziemiań oddziału postawskiego przy bardzo licznej udziale zrzeszonych.

Zgromadzenie odbywało się w Duniłowiczach, ponieważ dla większości członków jest to bardziej dogodny punkt.

Omówiono cały szereg aktualnych spraw, między innymi sprawy: umów zbiorowych z robotnikami rolnymi, asekuracji robotników rolnych, podatkowe i tp. Bardzo szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu przedstawiciele oddziałów w dniach 1, 11 i 12 bm. zreferowali panowie: dr. Wł. Chudzyński i dr. J. Kurkowski.

Dokonano wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli panowie: dr. Józef Kurkowski, Oskar Wińcza, dr. Władysław Chudzyński, Antoni Siemaszko i Eugeniusz Busz. Prezesem oddziału wybrano nadal p. Oskara Wińczę.

Jako delegatów na zjazd powołano panów: dr. J. Kurkowskiego i dr. Wł. Chudzyńskiego.

Obecnie oddział postawski liczy 57 członków, przedstawiających własność 28,573 ha.

# Pokłosie rewolucji wiedeńskiej.

## Przygotowania do sesji parlamentarnej.

WIEDEŃ, 22.VII. PAT. Przygotowania do sesji parlamentarnej już się rozpoczęły. Dziś obraduje zarząd stronnictwa chrześcijańsko-społecznego, jutro zaś odbędzie się konferencja ogólnopolska socjal-demokracji. Posiedzenie poniedziałkowe rady narodowej będzie tylko manifestacją żałobną. Właściwa dyskusja na temat zajęć rozpoczęła się dopiero we wtorek. Znosi się przytem na burzliwe sceny. Posłowie chrześcijańsko-społeczni, zwłaszcza z prowincji zamierzają wystąpić przeciwko utworzonej przez gminę miasta Wiednia miejscowej straży bezpieczeństwa i grożą, że gdyby straż ta miała być nadal utrzymana, wówczas utworzą oni podobną straż w poszczególnych krajach związkowych.

**Pick przed sądem.**

WIEDEŃ, 22.VII. Pat. Niemiecki poseł komunistyczny Pick został wczoraj odstawiony do sądu krajowego. Wdrożono przeciw niemu postępowanie o zbrodnicze zakłócenia porządku publicznego. Nadto został on policyjnie skazany za przekroczenie przepisów paszportowych na wydalenie z Austrii.

**Konfiskaty dzienników.**

WIEDEŃ, 22. VII. Pat. Jak donosi „Neue freie Presse” w ostatnich dniach skonfiskowano 12 razy różne dzienniki prawnicze i lewicowe. Wczorajsze wydanie komunistycznej „Rote Fahne” znowu skonfiskowano. Sekretarz wiedeńskiej partii komunistycznej Koplenik został aresztowany pod zarzutem podburzania w mowie swojej wygłoszonej podczas pogrzebu ofiar wypadków wiedeńskich.

**Kule „dum dum”.**

WIEDEŃ, 22. VII. Pat. Dyrekcja policji demantuje twierdzenie „Arbeiter Zig” jakoby policja użyła podczas rozruchów kul „dum-dum”.

**„Prawda” o polityce posła Patka.**

MOSKWA, 21—VII. PAT. Prasa sowiecka podaje streszczenie wywiadu posła Patka, udzielonego prasie polskiej. „Prawda” zapytuje, czy pos. Patek przywzięcie zgodę swego rządu na żądania sowieckie, czy też uchyli się od odpowiedzi na wyraźne postawione pytania. Pos. Patek podkreślił już nieraz, że jest trzeźwym politykiem i zwolennikiem rozwoju stosunków gospodarczych z Rosją. Wbrew ustalonym wśród burżuazyjnych dyplomatów i kupców poglądom, że monopol handlu zagranicznych stanowi nieprzyzwyczajone trudności dla stosunków gospodarczych, pos. Patek stwierdził ostatnio, że to nie przeszkadza ożywieniu handlu polsko-sowieckiego.

O tym, jak najbardziej słusznym poglądzi — pisze „Prawda” — rząd polski mógł się przekonać już temu sześć lat zaraz po traktacie ryskim, gdyby zaborczy romantyzm i chęć dogodzenia zachodnim protektorom nie były silniejsze, aniżeli względy na rozwój przemysłu polskiego. Wskazując na to, „Prawda” nie chce pomniejszać znaczenia czynnika politycznego w międzynarodowych stosunkach politycznych, bo dobra ekonomika wymaga dobrej polityki. O słuszności tej formuły Polska przekonała się na przykładzie Niemiec. Zasada ta obowiązuje również wobec Sowieców. Np.: nie można prowadzić spokojnie rozległych stosunków gospodarczych z państwem niewykazującym chęci uwzględnienia zupełnie sprawliwych żądań swego kontrahenta lub niezdołnem do zagwarantowania bezpieczeństwa jego przedsiębiorstw.

Naturalnie Sowiety będą prowadziły handel z Polską, być może nawet zawrą traktat handlowy, jednakże naprawdę rozległe stosunki gospodarcze oparte na wzajemnej dobrej wierze nawiązać się dopiero wówczas, gdy sowieckie kółka rządowe i gospodarcze posiadają będą przekonanie, że rząd polski zapewni osobistościom sowieckim, przebywającym w Polsce warunki wykluczające powtórzenie się czerwcowych wypadków.

**Po nowy rekord lotniczy.**

BERLIN, 22.VII. PAT. Dziś o godz. 4 min. 43 nad ranem startował w Dessau samolot Junkersa z lotnikami Loose i Ristitz, do lotu próbnego. Piloti zamierzają osiągnąć rekord pobijający dotychczasowy rekord lotników amerykańskich, dochodzący do 51 godzin lotu. Aparat Junkersa zaopatrzony został w odpowiednią ilość benzyny na przeciąg dwóch dni i dwóch nocy. O ile lot próbny powiodzie się lotnicy na aparacie tym odbędą lot przez Atlantyk. Po południu aparat krążył między Dessau a Lipskiem.

**Sensacyjne areszty w Rabce.**

ZAKOPANE, 22.VII. PAT. Dziś w godzinach popołudniowych rozszalała się tu wiadomość o aresztowaniu trzech funkcjonariuszy zakładu kapielowego w Rabce; Kazimierza Reguły, słuchacza medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego, Mieczysława Irzykowskiego — słuchacza filozofii tegoż Uniwersytetu i Tadeusza Koniora — asystenta zakładu inhalacyjnego w Rabce. Aresztowanie nastąpiło w związku z wykrytymi malwersacjami w zakładzie kapielowym, na których ślad wpadł dyrektor zakładu dr. Kaden. Jak stwierdzają dotychczasowe dochodzenia, malwersacje polegały na fałszowaniu biletów kapielowych i sięgają dziesiątków tysięcy złotych. W alerę ma być wmieszanych szereg osób.

**50000 kary za uduszenie.**

PARYŻ, 22.VII. PAT. Sąd przysięgłych skazał na śmierć oraz zapłatę odszkodowania w sumie 50000 franków wraz z procentami niejakiego Villant, który w sierpniu r. ub. podczas przejazdu samochodem w okolicach Paryża udusił swą przyjaciółkę a następnie trupa jej ustłował spalić.

Ważne zgromadzenie Związku Ziemiań oddziału postawskiego przy bardzo licznej udziale zrzeszonych.

Zgromadzenie odbywało się w Duniłowiczach, ponieważ dla większości członków jest to bardziej dogodny punkt.

Omówiono cały szereg aktualnych spraw, między innymi sprawy: umów zbiorowych z robotnikami rolnymi, asekuracji robotników rolnych, podatkowe i tp. Bardzo szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu przedstawiciele oddziałów w dniach 1, 11 i 12 bm. zreferowali panowie: dr. Wł. Chudzyński i dr. J. Kurkowski.

Dokonano wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli panowie: dr. Józef Kurkowski, Oskar Wińcza, dr. Władysław Chudzyński, Antoni Siemaszko i Eugeniusz Busz. Prezesem oddziału wybrano nadal p. Oskara Wińczę.

Jako delegatów na zjazd powołano panów: dr. J. Kurkowskiego i dr. Wł. Chudzyńskiego.

Obecnie oddział postawski liczy 57 członków, przedstawiających własność 28,573 ha.

Ważne zgromadzenie Związku Ziemiań oddziału postawskiego przy bardzo licznej udziale zrzeszonych.

# Matka Boska Kodeńska na Podlasiu.

## List pasterski ks. Biskupa Podlaskiego.

Biskup Podlaski ks. Henryk Przędziński z powodu powrotu Cudownego Obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej do Kodna wydał list pasterski, w którym na wstępie pisze:

— Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej, nazywany dawniej obrazem Matki Boskiej Gregorjańskiej lub Gwadelupeńskiej, od 17-go w. przebywający w Kodniu na Podlasiu, zasłynął licznymi cudami. Nietylko katolicy łacińskiego obrządku i grecko-katolickiego, lecz i prawosławni tłumnie przychodzili do Kodnia i tutaj o pomoc, wstawianictwo i o zmiłowanie błagali Najświętszą Pannę. Liłościwa Matka prób wysłuchiwała. Wracala zdrowie duszy, wracała siły chorym, utomnym, kalekom. Prawosławnych do jedności Kościoła pociągała. Przez wieki całe pokolenia za pokoleniami szły do Kodnia. Za pokorną, szczerą, pełną ufności modliwą, szczerą zapłatę otrzymywały. Kłóż policyt ze skarbów łask Bożych, które przez ręce Najświętszej Panny Marii w Kodniu na ludzi spływały? Nietylko Podlasie, lecz i Polska cała zwracała się do Kodnia, gdzie Królowa nasza błogosławiła wszystkich, wszystkich wysłuchiwała. Cudowny Obraz Marii w Kodniu łączy Wschód z Zachodem, dla jedności kościelnej pracował. Cudowny obraz wprawił dusze Podlasiaków do walki zwycięskiej w godzinny prześladowań za wierność Kościołowi.

Po tym wstępie ks. Biskup zaznacza, że Cudowny Obraz Matki Boskiej Kodeńskiej został przez Rosjan wywieziony do Częstochowy dnia 2-go sierpnia 1875 r. a prastarą świą-

tnięć Kodeńską zamieniono na cerkiew prawosławną; i po 52 latach wygnania Cudowny Obraz w nocy z dnia 4-go na 5-y b. m. powrócił w granice Podlasia i będzie wyprawowany z Katedry Siedleckiej dnia 18-go sierpnia r. b., a następnie w uroczystym pochodzie przybędzie do Kodnia dnia 3-go września, dnia 4-go zaś września r. b. wprowadzony zostanie do świątyni Kodeńskiej. Podczas drogi Cudowny Obraz zatrzyma się przez 4 dni w Terespolu, po 3 dni w Międzyrzeczu i Białej. W Zbuczynie zaś, Krzesku i Horbowie o południu do następnego rana.

Nawołuje ks. Biskup wiernych, aby z powodu powrotu umiłowanego obrazu zapanowała wśród wiernych zgoda, przy wzajemnym przebaczeniu oraz zachęca do pracy i trzeźwości, nawołuje niewiasty aby nie holdowały nieskromnym modom.

W końcu swego Listu Pasterskiego ks. Biskup oznajmia, że Ojciec św. Pius XI wszystkim biorącym udział w uroczystym przeniesieniu Obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej udzielił łask: 1. odpustu zupełnego, który każdy może uzyskać dwa razy, w dniach dowolnie obranych, po odbytej spowiedzi, przyjęciu Komunii św. i modlitwie według intencji Ojca św., 2. trzysta dni odpustu za każde pobożne ćwiczenie w czasie przenoszenia Cudownego Obrazu i za każdą modlitwę zaniesioną przed tym świętym Obrazem, 3. oraz błogosławieństwo Papieskie, połączone z odpustem zupełnym na zakończenie uroczystości w Kodniu.

**Stanowisko lorda Cecila uży-skało aprobatę.**

LONDYN, 22.VII. PAT. Dziś popołudniu odbyło się długie posiedzenie rady ministrów poświęcone dyskusji w sprawie wyników prac konferencji morskiej w Genewie. Posiedzenie zamknięte zostało o godz. 16 ponieważ kilku z ministrów było zmuszonych udać się na prowincję. Dalsze obrady ministrów odbędą się w następnym tygodniu.

**Zjazd prasy w Gdańsku.**

GDĄŃSK, 22.VII. Pat. W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w sali sejmu gdańskiego obrady drugiego zjazdu prasy Rzeczypospolitej, państw skandynewskich i bałtyckich, zorganizowanego w Gdańsku na skutek zabiegów senatu gdańskiego dla celów politycznej propagandy, jak o tem świadczy jasno i dobitnie przemówienie powitalne, wygłoszone na otwarciu zjazdu przez przedstawicieli wolnego miasta, prezydenta senatu Sahlma i prezydenta sejmiku pastora Semrau. Prezydent sejmiku gdańskiego, pastor Semrau wskazał w swoim przemówieniu na pełną chwałę przeszłości Gdańska i jego tragiczne obecne położenie. W dalszym ciągu pastor Semrau podkreślił ściśle stosunki, łączące Gdańsk z Niemcami oraz jego czysto niemiecki charakter.

Prezydent senatu wolnego miasta Sahlm podkreślił również niemiecki charakter Gdańska i wskazał na jego trudne położenie gospodarcze i polityczne, nazywając Gdańsk przednią strażą niemieckiej kultury. Wobec braku zrozumienia w całej Europie dla obecnego położenia i charakteru wolnego miasta prezydent Sahlm zapowiedział do uczestników zjazdu aby poznawszy istotną sytuację wolnego miasta i jego charakter zechcieli o-

tem poinformować opinię publiczną swych krajów. Prezydent Sahlm zwrócił się z tym apelem do uczestników zjazdu, dlatego, iż wolne miasto Gdańsk pozbawione prawa utrzymania misji dyplomatycznych zagranicą nie ma możliwości wywierania bezpośredniego wpływu na zagranicę na opinię publiczną.

**Wyrok Trybunału Haskiego w sprawie Chorzowa.**

WARSZAWA, 22.VII. PAT. Dowiadujemy się, że według informacji otrzymanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych z poselstwa Rzeczypospolitej w Hadze, wyrok stałego trybunału międzynarodowego sprawliwłości co do kompetencji tego trybunału do rozpatrzenia niemieckiej skargi w sprawie Chorzowa, ogłoszony będzie dopiero we wtorek dnia 26 b.m. Wobec tego wszelkie informacje o rzekomej treści tego wyroku uważać należy za przedwczesne.

**Aresztowanie Semarda.**

PARYŻ, 22.VII. PAT. Dziś w godzinach popołudniowych zaarrestowany został bez przeszkód komunista Semard, który w swoim czasie wyostał się więźnia Sante wraz z Daudetem.

**Odpowiedź niemiecka.**

BRUKSELA, 22.VII. PAT. Doręczona została rządowi belgijskiemu odpowiedź niemiecka na ostatnią notę belgijską w sprawie oświadczenia ministra wojny de Broqueville'a. Odpowiedź ta zawiera także jedną stronę pisma.

**20 komunistów przed sądem.**

SOSNOWIEC, 22.VII. PAT. W dniu dzisiejszym rozpoczął się tu przed izbą karną proces przeciwko Tadeuszowi Cwikowi, lat 29 oraz 19 towarzyszyom, oskarżonym o antypaństwowa działalność przez należenie do partii komunistycznej i czynną agitację na rzecz tej partii. Do rozprawy, która potrwa trzy dni powołano około 80 świadków.

# Wrażenia teatralne.

## Teatr Polski Trzyaktowa lekka komedia p. p. Armonia i Gerbidona „Szkoła kokot”.

Mam wrażenie... że sezon teatralny kończy się, jak to mówią, „na dobre”; że artyści Teatru Polskiego są niemalosiernie przemęczeni; że stojąca pustką teatrzyk letni w Bernardynce jest żywym świadectwem naszej wileńskiej nieporadności i rodzimego safandulstwa... Mam wrażenie, że i publiczności naszej, po dniu wściekłym upalnym, nie śpieszno do sali teatralnej, choćby niewiedzieć jak wentylowanej i choćby w niej na scenie pokazywano troje dziwów.

Wystarczy posiedzieć z kwadrans w t. zw. ogródku, przed „gmachem” Lutni oczekując sobie spokojnie na rozpoczęcie się przedstawienia. Jakże nie śpieszno publiczności opuścić ten słiczny przybytek, tę całą w zieleni i kwiatuśkach „poczekalnial” Jak się przyjemnie tam siedzi — albo chodzi — w wieczornym chłodku! Jakże piękna ta imponująca w głębi ściana zielona, bajecznie dzikiem wienem calusińską pokryta! Jakże by tu ładnie wyglądał spizowany Józef Montwiłł stojący w zamyszeniu na pomnikowym cokule! Ale kto z nas doczeka, kto z nas zobaczy pomnik Montwiłła w Wilnie?

Tymczasem publiczność schodzi się do „ogródka” Lutni jak na jaki

rafaj, jak na jaki improwizowany rautik przedteatralny. Biję osma, biję kwadrans po, biję pół do dziewiętej... Nikt się nie niecierpliwi, broń Boże. Jeszcze by posiadzi! Taką jakąś idzie świeżość od potężnej zielonej ściany, tak mile i pokantnie pachnąc nasturcje...

Ja zaś powiem

— A nie ociągając się tak okrutnie, panie i panowie! Dwa razy już zdzwoniono. Tuż, tuż zacznie się i, dalibóg, będzie na co popatrzeć. Sztuka w sam raz na koniec sezonu, kiedy to wieczorem po upalnym dniu dobrze trzeba publiczność potęchtać, dobrego jej zadać farnapiksus \*) aby zareagowała.

Kto nie wierzy, niech się sam, jeśli laska, przekonana.

O autorów można nie pytać. Mało co komu albo nie zgola nie powiedza oba nazwiska: Armont i Gerbidon. Dość, że ci panowie potrafili napisać rzecz wesołą a pięprzną, którą się lekko słucha. Ma też „Szkoła kokot” tę ogromną zaletę, że można jej słuchać jak... satyrycznej komedji! Zawsze przyjemnie mieć wrażenie, że się słuchało z zajęciem i w wesołym nastroju nie żadnej tam jakiejs „farsy” lecz, że się zagustowało

\*) Wyraz po za „naszymi stronami” mało znany; oznacza tyle co ostrą żąprawą, co pleprz lub ciemierzycę, coś, co mocno podnieca. Jest to polskie przekreślenie łacińskiego wyrazów infernalis pis, — smółka piekielna.

Ważne zgromadzenie Związku Ziemiań oddziału postawskiego przy bardzo licznej udziale zrzeszonych.

Zgromadzenie odbywało się w Duniłowiczach, ponieważ dla większości członków jest to bardziej dogodny punkt.

Omówiono cały szereg aktualnych spraw, między innymi sprawy: umów zbiorowych z robotnikami rolnymi, asekuracji robotników rolnych, podatkowe i tp. Bardzo szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu przedstawiciele oddziałów w dniach 1, 11 i 12 bm. zreferowali panowie: dr. Wł. Chudzyński i dr. J. Kurkowski.

Dokonano wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli panowie: dr. Józef Kurkowski, Oskar Wińcza, dr. Władysław Chudzyński, Antoni Siemaszko i Eugeniusz Busz. Prezesem oddziału wybrano nadal p. Oskara Wińczę.

Jako delegatów na zjazd powołano panów: dr. J. Kurkowskiego i dr. Wł. Chudzyńskiego.

Obecnie oddział postawski liczy 57 członków, przedstawiających własność 28,573 ha.

Ważne zgromadzenie Związku Ziemiań oddziału postawskiego przy bardzo licznej udziale zrzeszonych.

Zgromadzenie odbywało się w Duniłowiczach, ponieważ dla większości członków jest to bardziej dogodny punkt.

Omówiono cały szereg aktualnych spraw, między innymi sprawy: umów zbiorowych z robotnikami rolnymi, asekuracji robotników rolnych, podatkowe i tp. Bardzo szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu przedstawiciele oddziałów w dniach 1, 11 i 12 bm. zreferowali panowie: dr. Wł. Chudzyński i dr. J. Kurkowski.

Dokonano wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli panowie: dr. Józef Kurkowski, Oskar Wińcza, dr. Władysław Chudzyński, Antoni Siemaszko i Eugeniusz Busz. Prezesem oddziału wybrano nadal p. Oskara Wińczę.

Jako delegatów na zjazd powołano panów: dr. J. Kurkowskiego i dr. Wł. Chudzyńskiego.

Obecnie oddział postawski liczy 57 członków, przedstawiających własność 28,573 ha.

Ważne zgromadzenie Związku Ziemiań oddziału postawskiego przy bardzo licznej udziale zrzeszonych.

Zgromadzenie odbywało się w Duniłowiczach, ponieważ dla większości członków jest to bardziej dogodny punkt.

Omówiono cały szereg aktualnych spraw, między innymi sprawy: umów zbiorowych z robotnikami rolnymi, asekuracji robotników rolnych, podatkowe i tp. Bardzo szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu przedstawiciele oddziałów w dniach 1, 11 i 12 bm. zreferowali panowie: dr. Wł. Chudzyński i dr. J. Kurkowski.

Dokonano wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli panowie: dr. Józef Kurkowski, Oskar Wińcza, dr. Władysław Chudzyński, Antoni Siemaszko i Eugeniusz Busz. Prezesem oddziału wybrano nadal p. Oskara Wińczę.

Jako delegatów na zjazd powołano panów: dr. J. Kurkowskiego i dr. Wł. Chudzyńskiego.

Obecnie oddział postawski liczy 57 członków, przedstawiających własność 28,573 ha.

Ważne zgromadzenie Związku Ziemiań oddziału postawskiego przy bardzo licznej udziale zrzeszonych.

Zgromadzenie odbywało się w Duniłowiczach, ponieważ dla większości członków jest to bardziej dogodny punkt.

Omówiono cały szereg aktualnych spraw, między innymi sprawy: umów zbiorowych z robotnikami rolnymi, asekuracji robotników rolnych, podatkowe i tp. Bardzo szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu przedstawiciele oddziałów w dniach 1, 11 i 12 bm. zreferowali panowie: dr. Wł. Chudzyński i dr. J. Kurkowski.

Dokonano wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli panowie: dr. Józef Kurkowski, Oskar Wińcza, dr. Władysław Chudzyński, Antoni Siemaszko i Eugeniusz Busz. Prezesem oddziału wybrano nadal p. Oskara Wińczę.

Jako delegatów na zjazd powołano panów: dr. J. Kurkowskiego i dr. Wł. Chudzyńskiego.

Obecnie oddział postawski liczy 57 członków, przedstawiających własność 28,573 ha.

Ważne zgromadzenie Związku Ziemiań oddziału postawskiego przy bardzo licznej udziale zrzeszonych.

# KURIER GOSPODARczy ZIEM WSCHODNICH.

## W sprawie ujednolajnienia zasadniczych zbóż w woj. wileńskim.

Akcja zdająca do ujednolajnienia zasadniczych zbóż w województwie napotyka na poważne trudności, wynikające z braku zupełnie pewnych odmian zbóż, które mogłyby być bez zastrzeżeń popierać. Dotyczy to przede wszystkim pszenicy, a z pszenicy Wysoko-Litewska. Odmiany żyta, tego najważniejszego zasadniczego zboża, dotąd nie mamy, gdyż petkuskie odmiany, wierzbięskie, kawęczyskie, dańkowskie i inne w razie większych zim zawodzą i włośnianstwo, które kilkakrotnie się na nich zjawiało, unika ich starannie, wolać mniejsze lecz pewne plony swoich odmian miejscowych. Żyto białokoskie wyhodowane z włośnianstwa jest conarwa odporne w znacznym stopniu na fusarium ale posiada również prawie wszystkie wady żyta włośnianego: niezbyt duży kłos, słabą skłonność do wylegania słomę. W dodatku jest jeszcze nieustalone, gdyż poszczególne elity nadzwyczajnie różnią się między sobą.

Rozwiązanie wielce aktualnej sprawy znalezienia odpowiedniej odmiany żyta dla Wileńszczyzny może nastąpić przez bejcowanie nasion uszupienionego, którego działanie jak dotąd okazało się bardzo dodatnie. Odmian owsa odpowiednich dla swoich warunków klimatycznych Wileńszczyzna również nie posiada. Wszystkie odmiany szlachetne podlegają więcej lub mniej rdzy, która czyni wśród nich ogromne spustoszenia.

Za najodpowiedniejszą dla warunków Wileńszczyzny Stacja Doświadczalna w Białobokach uznała odmiany: *złoty Lochowa, sobieszyski i zwycięzca*, które jednak również nie są wolne od rdzy. Odmiany siewane przez włościan, *litwin, prusaczek i węgierski* mniej podlegają rdzy ale nie nadają się do warunków obecnych, dając bardzo przeciętne plony. Wogóle pojawiają się od kilku lat z rzędu rdza zmusia w ostatnich czasach, przynajmniej gospodarstwa folwarczne, do ograniczenia uprawy owsa na korzyść jęczmienia.

Zaznaczyć tu należy, że nasienictwo naogół się nie opłaca, a to ze względu na różnicę cen zboża jesienią, gdy się sprzedaje nasiona i w końcu zimy kiedy zboże jest najdroższe. Rolnik gdyby wziął o 50 proc. drożej za nasienie żyta jesienią na wiosnę, przekonałby się, że stracił, a zarobik jego sąsiad, który u niego zakupił nasiona wyborowe, a swój plon o bardzo niskiej wartości ziarna przechował do wiosny i spieniężył po ówczesnej cenie.

W tym krótkim szkicu, spostrzeżenia T-wa Rolniczego były główną wytyczną naszych uwag.

Z. H—ski.

## INFORMACJE.

### Kapitał zagraniczny szuka lokaty w Polsce.

Widoczną zmianą w usposobieniu zagranicznego świata finansowego w stosunku do Polski, jest coraz żywsza kolaboracja kapitału zagranicznego z naszymi instytucjami finansowymi, czy przemysłowymi. Kapitał zagraniczny, który dotychczas niemal z zasady omijał nas, szuka obecnie lokaty na naszych rynkach pieniężnych, co w konsekwencji przyniesie nam niewątpliwą korzyść.

Ostatnio, jak się dowiadujemy, jedna z najpotężniejszych instytucji finansowych Polski, „Bank Małopolski“ w Krakowie uzyskał ściągając współpracę z zagranicznym kapitałem, wchodząc w wspólnotę interesów z „Allgemeine Oesterr. Bodenkreditanstalt“ w Wiedniu, w którym jak wiadomo, główną rolę odgrywają kapitały angielskie i amerykańskie z Morganem na czele.

Prerokacja w tym kierunku trwała dość długo, osiągnięta jednak porozumienie między kapitałem zagranicznym, a miarodajnymi czynnikami ze strony polskiej, będzie miało bardzo poważny i korzystny wpływ na nasze życie gospodarcze, cierpiące tak dotkliwie z powodu braku płynnych kapitałów. Zaznaczyć należy, że interes polskie całkowicie zostały zabezpieczone, między innymi w ten sposób, że poważna większość akcji Banku Małopolskiego pozostaje nadal w pewnych rękach grupy polskiej.

W przyszłym miesiącu odbędzie się Walne zgromadzenie Banku Małopolskiego, które również poza szeregiem ważnych postanowień ma uchwalić dokonane porozumienie.

(„Czas“).

### Instytucja zastawu rejestrowego.

W ostatnich czasach sfera gospodarcza i prawnicza omawiała z zainteresowaniem projekt instytucji zastawu rejestrowego. Ożywiona dyskusja na ten temat usprawiedliwiona jest w zupełności doniesieniem, jakie wprowadzenie tej instytucji musi mieć dla życia handlowego. Zastaw rejestrowy stanowi bowiem przełom w dotychczasowych formach kredytu.

Instytucja ta polega na tym, że dłużnik będzie mógł uzyskać pożyczkę pod zastaw nieruchomości, nie wzywając się ich posiadania i nie uszczuplając praw wierzyciela. Umowa dochodzi do skutku przez wciągnięcie do rejestru sądowego samej umowy, a wierzyciel otrzymuje odpowiedni dokument. Zastaw rejestrowy istniał przed wojną w szeregu państw zachodnich—we Francji, Anglii, Szwajcarii, Belgii i Szwecji. Obecnie zamierzono jest wprowadzenie tej instytucji obok Polski, także w Austrii i w Niemczech.

Charakterystycznym jest, że projekt tej ustawy wywołął u nas naogół sprzeciw sfer gospodarczych, jeżeli już nie bezwzględny, to występujący w formie ostrej krytyki przepisów o rejestrze zastawu. W szczególności poczyniono zastrzeżenia co do jawności rejestru zastawu, przeważa zdanie, że rejestr powinien być tajny. Do tego postulatu podobno przyczyniła się mina skarbu. Drugą kwestią jest ograniczenie tej instytucji wyłącznie do zastawu na towarach, oraz ograniczenie koła dłużników jedynie do większych firm, wykupujących świadczenia przemysłowe pierwszej kategorii handlowej lub pierwszej do czwartej kategorii przemysłowej. Również żądają ograniczenia koła wierzycieli do banków, spółdzielni, hurtowników lub jednostek obywatelskich do składania publicznych rachunków.

Zagadnienie wprowadzenia zastawu rejestrowego łączy się z całym szeregiem innych kwestji, jak skutków nabycia towaru przez osobę trzecią, stosunku wierzycieli uprzywilejowanych do nieuprzywilejowanych i t. d. Kwestja ta niewątpliwie wymaga szczegółowego opracowania i usunięcia poszczególnych sprzeczności, poczem jednak zastaw rejestrowy winien oddać znaczne usługi sferom kupieckim, zwłaszcza tym, które pozbawione były dotychczas korzystania z kredytów wskutek nieposiadania odpowiedniego podkładu pod zastaw.

### Budżet sow. na rok gospodarczy 1927-28

Rok budżetowy zaczyna się w Rosji sowieckiej w miesiącu październiku, ale już teraz komisjarz dla spraw skarbowych pracuje nad przygotowaniem preliminarza budżetowego na rok 1927-28.

Od szeregu już lat budżet Rosji sowieckiej wykazuje tendencję wybitnie wykrywką, jednakowoż ostatnio tempo wzrostu budżetu wyraźnie maleje. Podczas więc gdy wzrost budżetu na rok 1925-26 wykazywał w porównaniu z rokiem poprzednim wzrost 30 proc., w roku następnym wzrost ten wyrażał się cyfrą 22 procent, a w roku 1927-28—przewidywany jest wzrost budżetu w porównaniu z rokiem bieżącym o 7—8 procent, najwyżej o 10 procent. W cyfrach absolutnych podwyżka budżetu wyniosłaby 400.000.000 rubli, z czego 100.000.000 rubli przeznaczonych będzie na państwowy fundusz rezerwowy, a reszta zużyta zostanie na cele wzmożonej industrializacji i „rozbudowy kulturalnej“ państwa.

Cechą charakterystyczną nowego budżetu będzie ograniczenie wydatków na administrację państwową. W porównaniu z rokiem poprzednim redukcja pozycji tej wyniosłaby około 50.000.000 rubli. Natomiast wydatki na obronę państwa preliminarzowo będą kwotą daleko większą niż w roku bieżącym. Wskazuje na to „Wiecznik Moskwy“, pisząc: „Nie ulega wątpliwości, że obecne wypadki na forum międzynarodowym odbiją się również na naszym budżecie.“

### KRONIKA MIEJSCOWA.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 22 lipca r. b. *Ziemłodyni* żyto loco Wilno 53—55 zł., za 100 klg., owsie 46—48 (zał. nie od gatunku), jęczmień browarowy 50—

53, na kaszę 45—47, otręby żytnie 32—34, pszenne 33—35, ziemiak 10.00—11.00, słoma żytnia 8—10, siano 15—18. Tendencja spokojna. Dowóz umiarkowany.

Mąka szesnastka amerykańska 100-110 (w hurcie), 110—120 (w detalu) za 1 kg., krajowa 50 proc. 100—110, 60 proc. 80—90, żytnia 50 proc. 70—75, 60 proc. 60—65, razowa 50—55, kartoflana 80—90, gryczana 60—70, jęczmień 60—65.

Chleb pszenkowy 50 proc. 70—75, 60 proc. 60—65, razowy 52—56 gr. za 1 klg. Kasza manna amerykańska 150-160 gr. za 1 kg., krajowa 115—125, gryczana cała 80-90, przecierana 85—95, perłowa 80—95, pszenak 50—60, jaglana 70—80.

Mięso wołowe 230—250 gr. za 1 kg., cielęce 160—180, baranie 200—220 wieprzowe 320—350, sobak 350—380, bozsek 350—380, szynka świeża 350—380, wędzona 400—420.

Tłuszcz słonina krajowa i gat. 4.20—4.50, il gat. 3.80—4.00, szmalce wieprzowy 4.80—5.00, sadio 4.00—4.50.

Nabiał: mleko 40—45 gr. za 1 litr, śmietana 280—300, twarog 100—120 za 1 kg., ser twarogowy 150—180, masło niesolone 500—550, solone 400—450, desero 550—600.

Jaja: 130—140 za 1 dziesiątek. Drób: kury 3,00—6,00 zł. za sztukę, kurczeta 100—125, kaczki żywe 5,00—8,00, bity 400—600, gęsi żywe 12,00—15,00, bity 10,00—12,00, indyki żywe 20,00—22,00, bity 15,00—18,00 zł. za sztukę.

Warzywa: kartofle 14—15 gr. za 1 kg., młode 10—12, cebula 120—140, cebula zielona 5—10 (peceki), szcaw 15—20 za 1 kg., sałata 10—15, marchew młoda 10—15 (peceki), pietruszka 5—10 (peceki), buraki 20—25, młode 5-10, brukiew 25-30, ogórki młode 10-15 gr. za sztukę, groch 75-85 gr. za 1 kg., fasola 80-90 gr. za 1 kg., szparagi 260—280, kalafior 20—25 gr. za sztukę.

Jagody: truskawki 60—70 za 1 kg., poziomki 70—80, czereśnie 60—70, czarne jagody 70—80, agrest 60—70.

Cukier: kostka 170-175 (w hurcie), 180-185 (w detalu).

Ryby: liny żywe 380-400, śniecie 250-280 za 1 kg., szczypanki żywe 300-350, śniecie 200-220, okonie żywe 350-380, śniecie 200-250, karasie żywe 200-250, śniecie 150-180, karpie żywe 250-280, śniecie 180-200, leszcze żywe 350-380, śniecie 220-250, sielawa 200—220, wazacze żywe 320—350, śniecie 220—250, sandacze (brak), sumy 200—250, mietuzy 120—150, jazie żywe 350—400, śniecie 200—220, stynka (brak) piosio 100—150, drobne 40—80.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

22 lipca 1927 r.

### Dewizy i waluty:

	Trans.	Spz.	Kupno
Dolary	8,91	8,94	8,89
Belgia	124,40	124,71	121,09
London	43,43	43,54	43,32
Newy-York	8,93	8,95	8,91
Paryż	35,01	35,10	34,92
Praga	26,51	26,57	26,45
Szwajcaria	172,37	172,25	171,68
Wiedeń	125,95	126,25	125,64
Włochy	48,71	48,83	48,59
Stogolm	239,68	240,58	238,78

### Papierły Procentowe

Dolarówka	54,50	54,75
Pożyczka dolarowa 82	—	81,75
Kolejowa 102,50	103	—
5 proc. konwers.	—	62
8 proc. listy Banku Gosp. Kraj. i Banku Rolnego 92	—	62
4,5 proc. ziemskie 58	—	56,75
5 proc. Warsz. 75,50	—	75
5 proc. warsz.	—	67,50

harmonja nie podobała się jednak komuś z ludzi—posiadających prawo rozporządzania się—i policja zaczęła rozpedzać kąpiących się, grożąc im protokołami. Nie wolno kąpać się z cementarzem Bernardyńskim, bo to za blisko od centrum miasta... a dla kąpeli przeznaczono miejsce pod Belmontem, gdzie wody po kolana, a kamieni tak wiele, że każdy z używających kąpeli ryzykuje potać się sobie ręce i nogi. Ponieważ takie zarządzenia wywołują niezadowolone szarej masy ludu, która szemrze, mówiąc że Magistrat napędza lud do kąpania się w Wilji, aby dać zarobek łamiejszej kąpeli,—a dla niezamożnego człowieka niema miejsca, gdzie-by on mógł się obmyć,—zatem byłoby do życzenia, żeby Magistrat albo wybudował kąpielnię w Wilje, jak to było przed laty, albo też nie przeszkadzał niezamożnym ludziom używać darmowej kąpeli za Bernardyńskim cementarzem.

### PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— **Potrzebni drwale.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy poszukuje pięćdziesięciu robotników leśnych na wyjazd do lasu w okolicy Wilna.

— **Zarząd Kasy Chorych m. Wilna** na posiedzeniu w dniu 18 b. m. zatwierdził, in następujące sprawy: wydelegował członków Zarządu p. J. Gradowskiego i d-ra Rafesę do Warszawy w związku z zarządzeniami p.olspejkielnymi władz nadzorczych; uchwalił wystąpić do władz nadzorczych o zwiększenie etatów dla 2 higienistek Stacji Opieki nad matką i dzieckiem przy Kasie Chorych, wobec prowadzenia przez Kaseę nadal wspomnianej Stacji, której działalność wciąż wzrasta; przyjął do wiadomości szereg okólników i zarządzeń władz nadzorczych, a m. in. 1) że zasilek, wypłacany karmiacym (art. 30 i 31 Ustawy), przysługuje li tylko tym matkom, które karmią swe dzieci pierśmią, 2) o potrzebie uzgadniania przez Kasę kont osobowych ze stronami zainteresowanymi (poszczególni pracodawcy) przez wysyłanie im wyciągniętych z ich kont; 3) o zezwoleniu władz nadzorczych, w porozumieniu z Min. Spraw Wojskowych, na zawieraniu umów ze szpitalami i sanitariami zakładami wojskowymi na leczenie na rachunek Kasy przez te zakłady swych sanitarzysek, ubezpieczonych w K. Ch.; zatwierdził d-ra Toczyłowskiego, jako czasowego zastępcę lekarza rejonowego (rejon Sni-piszki); w związku ze zwiększeniem w Przychodni Centralnej przyjęciela-rzy internistów, a zmniejszeniem ich w Przychodni na Antokolu, gdzie zostanie natychmiast wprowadzone przyjęcie lekarzy specjalistów chorób kobiecych i dzieci, zaprosił od dn. 1 sierpnia dr. N. Czarnockiego na jedną godzinę przyjeźdź do Przychodni Centralnej; zatwierdził sprawozdanie Przewodniczącego z zadczydowanych spraw, m. in. udzielenie urlopów dr. Zaleskiemu (choroby kobiece) od 18 VII, do 1 IX, z zastępstwem na ten czas przez dr. Klemczyńskiego, i dr. Globusowi (choroby skórne) od 16 b. m. z zastępstwem przez dr. Ginsberga.

### KOLEJOWA

— **Ruch osobowy na terenie Landwarów Troki będzie unormowany.** Starostwo Wileńsko-Trockie przystępuje do radykalnego unormowania ruchu pasażerskiego na linii St. Landwarów—Troki. Dotychczas kursujące tam pseudo dorożki są tak niewygodne i nieestetyczne, że zasła-konieczność doprowadzenia tej komunikacji do porządku. Wydane zostanie w tym względzie specjalne rozporządzenie, ustalające typ pojazdów przewidzianych dla kursowania na tym odcinku oraz taksy pobierane za przejazd.

### POCZTOWA

— (c) **Przeliczenie na walutę polską opłat zagran. cłażących na paczkach.** Ministerstwo Poczty i Telegrafów poleca urzędowi pocztowemu przeliczać wykazane w kartkach paczkowych opłaty zagraniczne cłażące na paczkach zwrotnych i dosyłanych—na walutę polską i uzupełniać je opłatami za przewóz wewnątrz kraju. Opłaty te wykazywać należy na odpowiednich adresach pomocniczych i kartkach należącościowych celem ściągnięcia z odbiorców.

— (c) **Nagroda pieniężna za spowodowanie ujęcia fałszerza książeczek oszczędnościowych PKO.** W ubiegłym miesiącu br. zawdzięcza-jąc czujności i bystrości kierowniczej agencji pocztowej Wilno 8 p. Janiny Jencyk-Tollocko, została zatrzymana i oddana do rąk władz policyjnych fałszerka książeczek oszczędnościowych PKO. należąca do zorganizowanej szajki fałszerzy operującej we wszystkich okręgach dyrekcyjnych Państwa Polskiego. Ponieważ ujęcie fałszerzy książeczek oszczędnościowych ze względu na wyrafinowany plan ich działalności nabrało na duże trudności, preto Pocztaowa Kasa Oszczędności na wniosek tut. Dyrekcji udzieliła p. Janinie Jencyk-Tollocko nagrody pieniężnej w kwocie 500 zł. za samodzielną spowodowanie ujęcia wspomnianej fałszerki PKO. w Warszawie udzieloną będzie nagród pieniężnych urzędnikom pocztowym, którzy przy-czynili się do przychwycenia jeszcze innych członków wspomnianej szajki fałszerzy.

### MIEJSKA.

— **Znowu nie mamy Komisarza Rządu.** Wobec wybrania Komisarza Rządu na m. Wilno p. J. Folejewskiego na stanowisko Prezydenta miasta, p. Folejewski złożył podanie o zwolnienie go ze służby państwowej. Sprawa obsadzenia stanowiska Komisarza Rządu, ściśle związana z tem, na razie nie jest jeszcze aktualna.

— **Nowe lampy na ulicach miasta.** Magistrat m. Wilna postanowił powiększyć ilość lamp oświetlających ulice miasta o kilkadziesiąt. Pod uwagę brane będą w pierwszym rzędzie punkty, dotychczas pod tym względem zaniedbane.

— **W sprawie kąpeli.** Otrzyma-jemy od jednego z naszych czytelników następujące uwagi: Mówią, że zdrowie ludu i sanitarne przepisy należą do najważniejszych rzeczy, któremi się tylko może zajmować Zarząd miasta. To też wszędzie, gdzie jest rzeka, Magistrat stara się o urządzenie taniej kąpeli, bez której, jak wiadomo, w lipalne lato nie masz zdrowia.—Kąpiel to nie zbytek, ale rzecz równie niezbędna jak dobry pokarm i świeże powietrze. Gdzież się u nas w Wilnie tanie kąpeli dla niezamożnego ludu? Może za Wilją? Ale żeby z niej korzystać trzeba przepławić się cziłnłem, tam i nazad i zapłacić za przyjemność kąpania się 70 gr.—co wyniesie razem z przeprawą minimum 80 gr. Nie każdego na to stać. Kąpać się na plaży w Zwierzynie— zadaleka to droga dla tych, co mieszkają na Zarzeczcu; — i po takiej kąpeli człowiek 2 razy się spoci nim wróci do domu. Cóż pozostaje? Kąpać się tam, gdzie najbliższe. Tak też i postępowal nasz ludźek na Zarzeczcu. Wilejka—blisko, kąpiel nie nie kosztuje,—więc używał sobie dowoli kąpeli na pustym, niezabudowanym brzegu rzeczki tuż za Bernardyńskim cementarzem. Wiek-sześć publiczności miała kostiumy kąpielowe,—kobiety kąpały się w jednym miejscu, mężczyźni w drugim,—i panowało ogólne zadowolenie. Ta

40-letnia rocznica pracy kapłańskiej.

Przyjdujm Komitetu uczczenia 40-letniej rocznicy pracy kapłańskiej i obywatelskiej J. E. Ks. Biskupa Dr. Władysława Bandurskiego zwraca się z gorącym apelem do całego społeczeństwa, w szczególności instytucji, organizacji, stowarzyszeń i związków społecznych, aby w niedzielę dnia 24 b. m. przyjeź jak najszerszy i najliczniejszy udział w organizowanym przez Komitet, aczkolwiek zgodnie z wolą samego Kapłana Patrioty n. d. r. skromnym, na cześć jego obchodzie.

Program uroczystości niedzielnej będzie następujący:

1) godz. 9 rano—nabożeństwo w Ostrzej Bramie celebrowane przez J. E. Ks. Biskupa Bandurskiego.

2) godz. 12.45—zbiórka delegacji wszystkich stowarzyszeń, związków i organizacji oraz osób poszczególnych w Sali Patacu, poczem odbędzie się uroczysty akt wręczenia pamiątkowego adresu w mieszkaniu Ks. Biskupa.

Przyjdujm Komitetu jednocześnie zawiadamia, iż ostatnie posiedzenie Komitetu Ogólnego odbędzie się dnia 6 godz. 19 w Wielkiej Sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego, na które uprasza się o przybycie wszystkich uczestników zebrania organizacyjnego, oraz te wszystkie osoby, które życzą sobie przyjąć udział w obchodzie.

Osobno zaproszenia rozsyłane nie będą.

### Olbrzymi pożar pochłonął wieś Ziemcy.

Komunikują nam z Postaw o olbrzymim pożarze jaki miał miejsce w gm. Woropajewo. W jednym z domów mieszkalnych z niewiadomych przyczyn powstał ogień. Suche drzewo zajęło się natychmiast i zanim domownicy mogli rozpocząć akcję ratowniczą, dom spłonął, a iskry roznoszone przez wiatr przeniosły ogień na sąsiednie zabudowania.

Pożar rozwinął się z zaskazującą prędkością, a słabe pogotowie ratownicze nie mogło zapobiec nieszczęściu.

### Praktykant pocztowy aresztowany jako poszlakowany o szpiegostwo.

Władze śledcze na mocy obserwacji przeprowadzonej nad praktykantem urzędu pocztowego w Wilejce pow. niejakim Piotrem Kondratowiczem uznali za wskazane aresztowanie go. Kondratowicz poszlakowany jest o uprawianie szpiegostwa. Świadczenie zostało, że ułtował on

### Mieszkaniec Wawra—krasnarmiejcem.

Żołnierze KOP. przyrzekli w rej. Klimont, żołnierza sowieckiego. Przy-przedano do dowódcy kompanji zeznał, że jest Polakiem, nazywa się Feliks Libo, pochodzi ze wsi Wawer woj. Warszawskiego, służył przymu-

### Ze świata.

— **Sensacyjne nawrócenie na katolicyzm w Norwegji.** Siedmiu biskupów luterskich, Parlament norweski i minister spraw religijnych zawikłali się w spór, powstały z powodu przejścia na katolicyzm jednego z najwybitniejszych norweskich pedagogów, profesora Larsa Erkelanda. Niedawne wyświęcenie na kapłana syna ambasadora norweskiego we Włoszech i nawrócenie znakomitej autorki Sigridy Unset, przyczyniło się również do wywołania znacznego niepokoju w kraju. Nawrócenie profesora Erkelanda wywołało spory, ponieważ jest on założycielem i prezydentem pewnego rodzaju szkoły uniwersyteckiej w Voss, subwencjonowanej przez państwo. Jeden z członków parlamentu w czasie dyskusji budżetowej wniósł zapytanie, tyczące się dalszego subwencjonowania szkoły, której przewodniczący przeszedł na katolicyzm. Profesor Erkeland oświadczył, że zostawi chętnie nauczanie religji innym, że obecnie nie interwenjował w tej sprawie, ani nie prowadził propagandy katolicyzmu. Kiedy tę sprawę subwencji przedstawiono siedmiu biskupom luterskim, czterech oświadczyło się za jej przerwanie, a trzech za jej dalszym udzielaniem. Wszyscy jednak uznali wielkie zdolności prof. Erkelanda. Minister spr. religijnych przychylił się do zdania, że subwencji przerywać nie należy, zostawił jednak decyzję parlamentowi.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Zebanie polskiego stronnictwa chrześ. demokracji.** W niedzielę 24 bm. o godz. 12 m. 30, w lokalu centrali chrześ. zw. zawod. (ul. 6-to Jańska 3) odbędzie się zebanie polskiego stron. chrześ. demokracji Poruszono będzie szereg spraw i zagadnień politycznych oraz ks. poseł I. Olszański wygłosi referat o chwili obecnej.

### OBCHODY I UROCZYSTOŚCI.

— **Akademja ku uczczeniu ks. biskupa Bandurskiego.** W niedzielę 24-go bm. o godz. 8 m. 30 w odbędzie się w Teatrze Letnim Akademja ku uczczeniu 40-letniej pracy kapłańskiej i społecznej ks. biskupa Władysława Bandurskiego.

W programie — przemówienia, recytacje wstworów ks. biskupa Bandurskiego, spiewy solowe.

W wykonaniu biorą udział: pp. W. Hendrychówna, J. Hryniewicka, A. Ludwig i W. Szczeptański.

Ceny miejsc od 30 gr. do 3 zł.

### TEATR I MUZYKA

— **Teatr Polski (sala „Lutnia“).** „Sokoła koka“, pełna przedniego humoru satyra francuska mimo wielkiego powodzenia jakim się cieszy, grana będzie tylko od kilka.

— **Najbliższa premiera.** Sensacyjną premierę przygotowuje obecnie Teatr Polski; będzie nią ostatnia nowość Teatru Paryskiego „Panna Flute“, którą obecnie gra z nadzwyczajnym powodzeniem Teatr Polski w Warszawie.

### WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Zabity bagnetem.** W folwarku Osówek gm. Iłkiej przez nieustalonych sprawców został zabity bagnetem 36-letni Władysław Boczkowski. Dochodzenie w toku.

— **Obława.** W nocy na 22 b. m. podczas obławy w mieszkaniu Chaima Tontaka (W. Poblulanka 2) i Mowszy Feldman (Jagiellońska 3) znaleziono 9 klg. tytoniu tutejskiego. Sprawców aresztowano, tyton zaś skonfiskowano.

— **Skradziono ubranie.** Z mieszkania Giti Brak (Antokol 130) za pomocą otwarcia okienicy skradziono ubranie wartości 2600 zł.

— **M. Lichtmacherowi skradziono bieżącą wartość 700 zł.**

### Obwieszczenie.

Ankjonista Izby Skarbowej w Wilnie Chasteń Smajkiewicz, na zasadzie art. 1027 i 1030 U. P. C. tudzież § 83 instrukcji, o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17 V 1926, (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 29 VII 1927 r. o godz. 10-tej i pół rano w lokalu Państwowej Wytwórni Wódek Nr 6, przy ul. Ponarskiej Nr 63 w Wilnie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do b. fabryki wódek T-wa Ponańskiego, celem pokrycia zaległości podatkowych: szafa ogniowatwa, maszyna do pisania i urządzenie fabryki wódek, oszacowanych na sumę zł. 5.259.

Aukcjonista Wileński Izby Skarbowej (—) Chasteń Smajkiewicz.

### 910-VI.

.....

— **Nowy aeroplan transatlantyczny.** Inżynier Rumpler, znany konstruktor aeroplanów i automobilów, buduje obecnie olbrzymi aeroplan według nowego wzoru. Aparat ten o wielkich rozmiarach, będzie mógł unieść 130 pasażerów, 35 ludzi załogi i 6000 kilo bagażu, szybkość lotu przewidziana jest na 200 km. na godzinę, czyli, że podróż z Europy do Ameryki trwałaby tylko 37 godzin. Budowa aeroplanu potrwa 5 lat.

### Obwieszczenie.

Ankjonista Izby Skarbowej w Wilnie Chasteń Smajkiewicz, na zasadzie art. 1027 i 1030 U. P. C. tudzież § 83 instrukcji, o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17 V 1926, (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 29 VII 1927 r. o godz. 10-tej i pół rano w lokalu Państwowej Wytwórni Wódek Nr 6, przy ul. Ponarskiej Nr 63 w Wilnie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do b. fabryki wódek T-wa Ponańskiego, celem pokrycia zaległości podatkowych: szafa ogniowatwa, maszyna do pisania i urządzenie fabryki wódek, oszacowanych na sumę zł. 5.259.

Aukcjonista Wileński Izby Skarbowej (—) Chasteń Smajkiewicz.

### 910-VI.

.....

### Obwieszczenie.

Ankjonista Izby Skarbowej w Wilnie Chasteń Smajkiewicz, na zasadzie art. 1027 i 1030 U. P. C. tudzież § 83 instrukcji, o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17 V 1926, (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 29 VII 1927 r. o godz. 10-tej i pół rano w lokalu Państwowej Wytwórni Wódek Nr 6, przy ul. Ponarskiej Nr 63 w Wilnie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do b. fabryki wódek T-wa Ponańskiego, celem pokrycia zaległości podatkowych: szafa ogniowatwa, maszyna do pisania i urządzenie fabryki wódek, oszac

